

Morąg, dnia 8 lipca 2020 r.

### OŚWIADCZENIE

Niniejszym, działając w imieniu Szpitala Miejskiego w Morągu Sp. z o.o., jako osoba upoważniona do reprezentacji, odnosząc się do publikacji z dnia 30 czerwca 2020 r. o godzinie 21:46, w której osoba - posługująca się imieniem i nazwiskiem: Zuzia Bagińska - za pośrednictwem środka masowego komunikowania tj. portalu Facebook- pomówiła Szpital Miejski w Morągu Sp. z o.o. o to iż, pracownicy szpitala w sposób brutalny i nieumiejętni zakładali wenflon jej matce, traktowali ją jak zwierzę, zapominali podawać leki, inna pacjentka leżała przez 5 godzin w swoich wymiotach, a pracownicy szpitala się nią nie zaopiekowali, lekarze chamsko odzywali się do pacjentów, starszy pan leżał w szpitalu bez ruchu, bez opieki, bez podawania picia przez wiele godzin, pacjenci umierali sami traktowani jak zwierzęta i upokarzani, pielęgniarki wykorzystywały brak możliwości odwiedzin spowodowany koronawirusem, aby zaniedbywać swoje obowiązki, a sam szpital nosi miano „umieralni” - nie naruszając tajemnicy lekarskiej oraz danych pacjentów Szpitala, na podstawie wyjaśnień złożonych przez lekarzy oraz pielęgniarki, oświadczam, iż powyższe zarzuty uczynione publicznie są nieprawdziwe. W związku z tym, iż poniżają Szpital w opinii publicznej, narażają go na utratę zaufania potrzebnego dla danego zawodu oraz rodzaju wykonywanej działalności, a także obrażają i poniżają personel medyczny- sprawa zostanie skierowana na drogę postępowania sądowego celem wyjaśnienia.

Jednocześnie podkreślenia wymaga fakt, iż w przedmiotowej sprawie do Szpitala nie wpłynęła żadna skarga złożona w oficjalnym trybie administracyjnym, do której rozpatrzenia powołana zostałaby komisja. Pierwszym źródłem informacji dla Szpitala o zaistniałej sytuacji stał się portal Facebook.

Wobec powyższego, informuje, iż Szpital wyraża stanowczy sprzeciw wobec rozpowszechniania „hejtu internetowego” godzącego w samą jednostkę ale również dotyczącego lekarzy oraz pielęgniarki, bez których nie mógłby funkcjonować oraz zapewnić opieki chorym i potrzebującym - dlatego też każdy podobny przypadek będzie przekazywany na drogę postępowania sądowego, aby zapewnić stosowne wyjaśnienie problemu, a także ochronę personelu.

PREZESZARZĄDU

Ewa Michałowska